

\* \* \*

**Józef KOSIAN, *Mistyka Śląska, Mistrzowie duchowości śląskiej. Jakub Boehme, Anioł Ślązak i Daniel Czepko*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001 — 241 ss.**

Wzrastające zainteresowanie duchowością jest bez wątpienia jednym ze współczesnych znaków czasu. Ludzkość początków XXI w., choć w zawrotnym tempie przekracza coraz to nowe bariery rozwoju cywilizacyjnego, poszukuje równocześnie dróg wiodących daleko poza świat bezpośredniej dotykalności. Ów świat bowiem, jak się okazuje, ostatecznie i do końca nie tłumaczy samym sobą rzeczy najistotniejszych. A ponieważ nie jest to pierwszy taki *exodus* w historii, dlatego człowiek poszukując dróg ducha, wypatruje także tych, którzy te szlaki przemierzyli w innych epokach i mogą teraz ubogacić go swoim doświadczeniem. Obok tych tęsknot mistycznych innym fenomenem czasu obecnego jest towarzyszący tendencjom globalistycznym zwrot ku temu, co lokalne, własne i w jakiś sposób bliskie. Człowiek

współczesny, myślący wymiarami wszechświatów, rozumuje także coraz częściej kategoriami swojej małej ojczyzny, niekoniecznie do końca tożsamej z granicami państwa, którego jest obywatelem. Te dwie wymienione wyżej tendencje zespalają się ze sobą w jedno w każdorazowym wysiłku odkrywania duchowego oblicza skrawka tej ziemi, która zrodziła nas dla bezkresu uniwersum. Właśnie taką próbę ukazania istotnej części duchowego dziedzictwa Ziemi Śląskiej podjął w swej książce Józef Kosian, filozof i profesor Uniwersytetu Wrocławskiego.

*Mistyka śląska* sytuuje się w szeregu publikacji, które poświęcone w części lub całości wybitnym przedstawicielom duchowości śląskiej ukazały się w ostatnim czasie na polskim rynku księgarskim. Należy tu wymienić między innymi monografię G. WEHRA *Jakub Böhme* w tłumaczeniu J. PROKOPIUKA, dzieło L. KOŁAKOWSKIEGO *Świadomość religijna i więź kościelna*, gdzie znajdziemy obszerny rozdział poświęcony ANIOŁOWI ŚLAZAKOWI, czy też książkę J.A. KŁOCZOWSKIEGO *Drogi człowieka mistycznego*, na kartach której wiele miejsca zajmuje prezentacja myśli J. BÖHMEGO i ANGELUSA SILESIUSA. W tym kontekście opracowanie J. Kosiana uznać można za śmiałą próbę syntezy. Już we *Wstępie* autor, poszukując uwarunkowań „mistyki śląskiej”, ukazuje szeroki kontekst historyczno-kulturowy, w którym rozwijała się XVII-wieczna myśl religijna. Do grona jej przedstawicieli zalicza działających w tej właśnie epoce Jakuba Böhme, Anioła Ślązaka (Angelus Silesius – Johannes SCHEFFLER) i Daniela CZEPKO, przypisując niekwestionowany prymat pierwszemu z wymienionych. Kontynuując we *Wprowadzeniu* swoje poszukiwania źródeł, przyczyn, a także zasadniczych cech i kierunków oddziaływania myśli śląskiej, autor koncentruje się zasadniczo na postaci J. Böhme. Przytacza przy tej okazji, podobnie jak i w innych częściach publikacji, niezwykle dużą ilość pracownice zebranych opinii znawców problemu. Rozdział I, zatytułowany *Afirmacja życia w mistyce śląskiej*, otwiera teza głosząca, iż życie jako wieczne stawanie się jest naczelną wartością „mistyki śląskiej”, której oryginalność w stosunku do starożytnej, średniowiecznej, a nawet renesansowej orientacji filozoficzno-teologicznej autor wielokrotnie podkreśla. Zapoznajemy się tu z biografiami i twórczością wymienionych wyżej postaci, do których grona włączona została także osoba Abrahama von FRANKENBERGA, niezwykle zasłużonego dla integracji „mystyków śląskich”. Kontynuując, autor poświęca wiele miejsca na omówienie sygnalizowanych już wcześniej wielokrotnie niektórych idei boemiańskich. Należy do nich koncepcja Absolutu, człowieka i świata, poglądy na temat świadomości, historii, czasu i wieczności. Problematyka powyższa została rozwinięta w rozdziale II zatytułowanym *Dobro i zło a świat symboli w filozofii J. Böhme*. Autor wraca tu do podjętych wcześniej wątków, wydobywając nowe aspekty. Snuje refleksję nad teorią zła i dobra u zgorzeleckiego teozofa, rozważa specyfikę jego myślenia w oparciu o obrazy, figury i formy symboliczne, ukazujące obecność „ukrytego Boga”. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech „mystycyzmu śląskiego”, która stanowi o jego oryginalności, jest, według J. Kosiana, idea

jednoczenia przeciwieństw. Jawi się ona jako siła motoryczna stawania się tak Boga, jak i świata, jest tajemnicą istnienia na płaszczyźnie bytowej i powinnością na płaszczyźnie moralnej. Właśnie ukazanie świadomości Jedni u Anioła Ślązaka wypełnia kolejny rozdział książki. Autor uważa, iż źródłem przekonania, które zalicza Angelusa Silesiusa do mędrców ludzkości, jest osiągnięcie przez niego i mistrzowskie wyrażenie owej „świadomości Jedności”. Swoje analizy przeprowadza zasadniczo w oparciu o *Cherubinowego wędrowca*, z którego wydobywa najpiękniejsze fragmenty ilustrujące problematykę śmierci, wiecznych narodzin, czasu i przestrzeni, jedności Boga i człowieka. Przedstawione w ostatnim rozdziale książki zagadnienie recepcji i znaczenia „mistyki śląskiej” koncentruje się zasadniczo wokół historii rozprzestrzeniania się idei J. Böhmego w Holandii, Anglii, Ameryce Północnej, Niemczech, Francji, Rosji i na Śląsku. Dość wnikliwie przedstawiony został także wpływ myśli boehmiańskiej na klasyczną filozofię niemiecką i europejską refleksję filozoficzno-teologiczną. Swoiste *polonicum* stanowi tu ukazanie obecności J. Böhmego i Anioła Ślązaka w twórczości A. MICKIEWICZA i poglądach A. CIESZKOWSKIEGO.

Niewątpliwie publikacja J. Kosiana wnosi wiele światła w badania nad „śląskim mistycyzmem”, pomaga zrozumieć jego niezwykłą złożoność, daje także dobrą orientację w zakresie tzw. *status quaestionis*. Z pewnością samo przedstawienie problematyki domagałoby się jeszcze jaśniejszej i głębszej systematyzacji, przez co uniknęłoby się licznych powtórzeń. Pomimo swych niewątpliwych zalet lektura *Mistyki śląskiej* rodzi szereg kwestii, które wymagałyby szczególnego doprecyzowania. Przede wszystkim chodzi o jasne określenie samego pojęcia mistyki. Jest ono niezmiernie ważne między innymi dla właściwego uchwycenia różnicy między mistyką a mistycyzmem, których przeciwstawienie znajdujemy we *Wprowadzeniu*. Pomogło by ono także zrozumieć, na ile i w jakim znaczeniu wymienionych w podtytule książki twórców można nazwać mistykami. Poza tym zdefiniowania wymagałoby także samo pojęcie „mistyki śląskiej”. Ciekawym wydaje się pytanie, czy „mistyka śląska” obejmuje tylko XVII w. i czy też jej przedstawiciele można znaleźć w innych epokach. W tym kontekście jest niezwykle ryzykownym określanie ogólnych cech „mistyki śląskiej”, zważywszy, że spośród trójki wymienionych jeden *de facto* był katolikiem, a dwóch pozostałych protestantami. Z pewnością fakt ten musiał pozostawić niezatarty ślad na sposobie ujmowania niektórych przynajmniej zagadnień. Oczywiście zamiarem autora nie było napisanie wyczerpującej monografii na temat „mistyki śląskiej”, dlatego też powyższe uwagi bardziej niż ukazaniem niedoskonałości dzieła są raczej wskazaniem dla przyszłych pogłębionych badań.

Ks. Mirosław Kiwka, Wrocław